

Sygn. akt III AUa 9/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Marcjanna Górską
Sędziowie:	SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz SA Elżbieta Czaja (spr.)
Protokolant: Agnieszka Zdanowicz-Martyna	

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2015 r. w Lublinie

sprawy M. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 13 listopada 2014 r. sygn. akt VI U 17/14

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 9/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 listopada 2013 r. w Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił M. T. przyznania prawa do emerytury.

Od powyższej decyzji odwołał się M. T. wnosząc o jej zmianę i ustalenie prawa do dochodzonego świadczenia oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Radomiu zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił M. T. prawo do emerytury od 1 listopada 2013 r. (pkt I) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. na rzecz wnioskodawcy kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących podstawach faktycznych i prawnych.

Wnioskodawca M. T., ur. (...), złożył w dniu 8 listopada 2013 r. w organie rentowym wniosek o przyznanie prawa do emerytury. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w R. decyzją z dnia 27 listopada 2013 r. odmówił wnioskodawcy prawa do dochodzonego świadczenia wobec nieudowodnienia wymaganego przepisami ustawy 15 – letniego okresu pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Organ rentowy uznał za udowodniony łączny staż ubezpieczeniowy wynoszący na dzień 1 stycznia 1999 r. 26 lat, 11 miesięcy i 4 dni, w tym 10 lat, 7 miesięcy i 3 dni pracy w warunkach szczególnych. Nie uwzględnił pracy w warunkach szczególnych w okresie od dnia 1 marca 1980 r. do 30 września 1988 r. w Cementowni (...) w W. na podstawie zeznań świadków, ponieważ ustalenie okresów zatrudnienia w warunkach szczególnych na podstawie dowodów innych, niż zaświadczenie pracodawcy możliwe jest w postępowaniu odwoławczym przed sądem. Organ rentowy wskazał, że w poprzednio wydanej decyzji z dnia 10 lutego 2012 r. sporny okres zatrudnienia nie został uwzględniony na podstawie przedłożonego świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 14 listopada 2011 r. z uwagi na to, że na stanowisku kierownika ochrony środowiska poza pracą przy stanowiskach robotniczych ubezpieczony wykonywał również czynności o charakterze administracyjno-biurowym.

Sąd Okręgowy wskazał, że M. T. w okresie od dnia 1 marca 1980 r. do dnia 30 września 1988 r. był zatrudniony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w Cementowni (...) w W. (obecnie (...) S.A. w M.) na stanowisku kierownika ochrony środowiska. Wnioskodawca swoją pracę wykonywał na wydziałach produkcyjnych, na których odbywała się ciągła produkcja cementu. Przy młynach produkujących wyrób pracowało około 5 urządzeń odpylających (elektrofiltrów, łącznie w całym zakładzie było ich około 40), które ulegały częstej awarii. Urządzenia te odpowiedzialne były za ochronę środowiska przed wydostawaniem się zbyt dużej ilości pyłów poprodukcyjnych do powietrza oraz ścieków. Wnioskodawca wykonywał bieżącą kontrolę tych urządzeń i był odpowiedzialny za ich prawidłowe funkcjonowanie. Przy pomocy podległych mu pracowników dokonywał konserwacji i napraw urządzeń. Był odpowiedzialny za prawidłową pracę 15 elektrofiltrów elektrostatycznych, 6 filtrów tkaninowych oraz cyklonu. Podczas naprawy elektrofiltr był wyłączany, przy czym pozostałe urządzenia pozostawały w ruchu. Przed rozpoczęciem naprawy przez robotników, wnioskodawca wchodził do elektrofiltra, aby sprawdzić, czy jest właściwie wyłączony, jaka jest temperatura wewnątrz oraz czy stężenie CO² pozwala na bezpieczne usunięcie awarii. Jego zadaniem było czuwanie nad prawidłowym wykonywaniem pracy przez robotników oraz zapewnienie im właściwych i bezpiecznych warunków pracy. Podlegał mu mistrz, brygadzysta oraz dwóch ślusarzy. Nadto pod jego nadzorem było laboratorium, w którym pracowały 3 laborantki i kierownik laboratorium. Laboratorium zajmowało się m.in. dokonywaniem pomiarów zapylenia, o wynikach których kierownik laboratorium informował wnioskodawcę. Ten z kolei po analizie wyników, wydawał polecenia pokontrolne. Wnioskodawca miał przydzielone pomieszczenie na hali wydziału mechanicznego, w którym przed przejściem na wydział produkcyjny przebierał się w bezpieczną odzież roboczą. Pracował w systemie jednozmianowym, w godzinach od 6 do 14, jednak zdarzała się również praca w nadgodzinach. W dziale ochrony środowiska prowadzone były trzy rodzaje dokumentacji: pracownicza, remontowa i dotycząca pomiarów emisji pyłów. Całą tą dokumentację sprawdzał i zatwierdzał wnioskodawca, przy czym za jej sporządzenie głównie odpowiedzialni byli inni pracownicy, m.in. dokumentację dotyczącą pomiarów sporządzał kierownik laboratorium, dokumentację pracowniczą (karty wynagrodzeń, karty urlopowe, grafiki) wypełniała laborantka. Dokumentacją remontową zajmował się wnioskodawca, przy czym nie była to czynność wysoce absorbująca. Zasadniczy czas pracy spędzał na wydziałach, gdzie jako podstawowa wykonywana była produkcja cementu.

Sąd Okręgowy wskazał, że w myśl art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: 1/ okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych

do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz 2/ okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy.

Zgodnie natomiast z ust. 2 przytoczonego wyżej artykułu emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nie przystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Zgodnie z art. 32 ust.1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2 i 3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym, niż określony w art. 27 pkt 1. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Ustęp 4 powołanego przepisu stanowi, że wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie, których osobom wymienionym w ust. 1 i 2 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Zatem zastosowanie będą miały przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz.43 ze zm.). Przepisy § 3 i 4 wymienionego rozporządzenia określają warunki, od których spełnienia zależy uzyskanie wcześniejszej emerytury. Są to: okres zatrudnienia wynoszący dla mężczyzn 25 lat, w tym, co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie A i osiągnięcie wieku emerytalnego 60 lat dla mężczyzn.

Sąd Okręgowy wskazał, że kwestią sporną w niniejszej sprawie było wyłącznie ustalenie, czy wnioskodawca wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A wyżej powołanego rozporządzenia w wymiarze co najmniej 15 lat i czy staż te osiągnął przed dniem 1 stycznia 1999 r.

W ocenie Sądu Okręgowego postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie pozwala stwierdzić, że praca świadczona przez M. T. w okresie od 1 marca 1980 r. do 30 września 1988 r. w Cementowni (...) w W., na stanowisku kierownika ochrony środowiska wykonywana była w warunkach szczególnych, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Charakter wykonywanej przez ubezpieczonego pracy potwierdzili świadkowie: R. D. – zatrudniony w Cementowni (...) w latach 1966-2002 na wydziale produkcji, S. J. – zatrudniony w Cementowni (...) w latach 1961-2002 jako kierownik warsztatu elektrycznego i M. K. – zatrudniony w Cementowni (...) w latach 1964-1989 – współpracownicy wnioskodawcy w spornym okresie zatrudnienia, którzy zgodnie wskazali, że wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał w warunkach szczególnych wyłącznie prace kierownika ochrony środowiska. Zeznania tych świadków stanowiły podstawę ustaleń Sądu i wraz z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym wyjaśnieniami wnioskodawcy, tworzyły w ocenie Sądu zwartą i logiczną całość.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że do obowiązków skarżącego należały pewne czynności biurowe związane z: wypełnianiem i kontrolowaniem dokumentacji związanej z pracą działu, opracowywanie rocznych planów pracy działu, planów instalacji nowych urządzeń odpylających, prowadzenie spraw kadrowych podległych pracowników, prowadzenie ewidencji dokumentacji i sprawozdawczości dotyczącej działu. Sąd wskazał, że czynności te, wymienione obok podstawowych zadań wnioskodawcy w karcie organizacji stanowiska prac, stanowiły jednakże ich niewielką część. Obowiązek prowadzenia dokumentacji wnioskodawca dzielił z innymi pracownikami, dlatego też czynności administracyjne zajmowały mu około 30 minut, przy ośmiogodzinnym dniu pracy, zwłaszcza, że większość z wymienionych czynności było ściśle związane z procesem technologicznym. Nie wpływało to zatem na stałe wykonywanie podstawowych czynności nadzorczych bezpośrednio na wydziałach produkcyjnych.

Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazał, że wyrokiem z dnia 22 października 2007 r., w sprawie o sygn. VI U 1025/07, Sąd Okręgowy w Radomiu zmienił zaskarżoną decyzję (...) Oddziału w R., przyznając M. K. emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych, uznając za taką pracę okres zatrudnienia w Cementowni (...) w W. między innymi na

stanowiskach kierownika ochrony wód i powietrza oraz kierownika ochrony środowiska, a więc na stanowiskach, zbliżonym i tożsamym ze stanowiskiem zajmowanym przez wnioskodawcę.

Dlatego też Sąd uznał, że wnioskodawca pracował w warunkach szczególnych wykonując prace ujęte w wykazie A dziale XIV, pod poz. 24, tj. kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, w niniejszej sprawie są to prace przy produkcji cementu, wymienione w wykazie A, dziale V, poz.14. Wobec powyższego Sąd uznał, że wnioskodawca w okresie od dnia 1 marca 1980 roku do dnia 30 września 1988 roku (8 lat, 7 miesięcy) w Cementowni (...) w W. na stanowisku kierownika ochrony środowiska pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wnioskodawca wykazał zatem, że łącznie z okresem uwzględnionym przez organ rentowy w wymiarze 10 lat, 7 miesięcy i 3 dni, przepracował w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy 19 lat, 2 miesiące i 3 dni. Spełnione więc zostały przesłanki określone w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W myśl art. 129 ust. 1 ustawy dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Wniosek w przedmiotowej sprawie wpłynął do organu rentowego w dniu 8 listopada 2013 r., a wiek 60 lat wnioskodawca osiągnął w dniu 2 lutego 2012 r. Zatem w sprawie niniejszej prawo do emerytury przysługuje od dnia 1 listopada 2013 r.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach postępowania w pkt II wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy zarzucając: 1/ naruszenie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez nieuzasadnione uwzględnienie pracy w warunkach szczególnych w ilości co najmniej 15 lat; 2/ sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania lub uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że z materiału dowodowego nie wynika, aby wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w warunkach szczególnych w okresie od 1 marca 1980 r. do 30 września 1988 r. w Cementowni (...) w W., tj. dozór inżynieryjno-techniczny, dotyczący prac przy produkcji cementu. Przeczy temu bowiem bardzo szeroki zakres i szczególny charakter obowiązków wnioskodawcy. Wśród powierzonych wnioskodawcy obowiązków wymieniono nadzór nad bieżącą konserwacją, remontami, eksploatacją urządzeń odpylających, lecz są to pozycje zawarte w zaledwie dwóch (spośród 37) punktach z całego zakresu obowiązków i nie zostały wymienione w szczególny sposób wskazujący na to, że były to obowiązki główne.

Skarżący podniósł, że w Cementowni był wyodrębniony szczególny dział, tj. Dział Ochrony (...), który miał spełniać szereg zadań właściwych dla takiego działu, i który został utworzony w celu realizacji takich zadań. Charakter tych zadań określony jest w pośredni sposób poprzez zakres obowiązków kierownika tego działu, czyli wnioskodawcy. Zdaniem skarżącego nie wydaje się prawdopodobne aby wnioskodawca stojąc na czele wydziału jako kierownik nie realizował zadań będących istotą funkcjonowania takiego działu, a jedynie ograniczał się do wykonywania tylko jednego z obowiązków, określonego w 2 punktach. Zakładając, że wnioskodawca nie realizował obowiązków

wynikających z pozostałych 35 punktów zakresu zadań, przyjąć trzeba by, że zadania te nie były realizowane lub wypełniała je inna osoba. W ocenie skarżącego, wątpliwym jest, aby tak odpowiedzialne zadania, typowe dla kadry kierowniczej wyższego szczebla i nadzoru ogólnego, wykonywał mistrz albo specjalista. Spodziewać natomiast należało by się, że bieżący, stały nadzór nad eksploatacją urządzeń odpylających powierzony był osobom na takich stanowiskach jak mistrz, czy specjalista ds. ochrony środowiska.

Skarżący podkreślił, że sam wnioskodawca w odwołaniu stwierdził, iż był odpowiedzialny za współpracę w zakresie doradztwa i modernizacji urządzeń odpylających z takimi instytucjami jak: Instytut (...) w O. (w zakresie modernizacji filtrów tkaninowych), Akademia (...) w K. (w zakresie opracowania aparatury do diagnozowania stanu technicznego elektrofiltrów), Zakład (...) w P. (w zakresie remontu elektrofiltrów). Wnioskodawca wskazywał również w odwołaniu na dodatkowe obowiązki w zakresie odpowiedzialności za stan techniczny urządzeń odpylających i warunków pracy na kopalni nie tylko przed Dyrektorem Cementowni, lecz także przed Okręgowym Urzędem Górniczym w K..

Ponadto istotnym zadaniem D. Ochrony (...) był nadzór nad wykonywaniem pomiarów emisji i opadu pyłów i zanieczyszczeń stężeń substancji szkodliwych dla zdrowia na terenie zakładu oraz na terenie strefy ochronnej. Zdaniem skarżącego należało przyjąć, że to zadanie również należało do kierowniczych obowiązków wnioskodawcy. Obowiązki ochrony środowiska na obszarze poza cementownią w związku z zanieczyszczeniami powodowanymi przez cementownię i obowiązek odpowiedzialności za skutki tych zanieczyszczeń przewidziane zostały w ustawie z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz. U. Nr 3 poz. 6 ze zm.). Obowiązki nałożone tą ustawą zbiegają się w czasie ze spornym okresem pracy wnioskodawcy m stanowisku w D. Ochrony (...).

Skarżący podniósł, że przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie, sygn. III AUa 5/12, toczyło się postępowanie w sprawie o emeryturę z tytułu pracy w szczególnych warunkach w Cementowni (...), gdzie praca wykonywana była w D. Ochrony (...). Jak wynika z akt tej sprawy, odwołujący się wykonywał pracę ślusarza-spawacza w brygadzie remontującej urządzenia odpylające, a odwołanie zostało oddalone, ponieważ wykonywał on prace ślusarskie i spawalnicze ale nie tylko na wydziałach, lecz w 20% czasu pracy w warsztacie. Należy zatem przyjąć, że w niniejszej sprawie do obowiązków wnioskodawcy należał nadzór nad takim warsztatem. W związku z tym organ rentowy wnosil o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy III AUa 5/12.

Zdaniem organu rentowego, wszystkie razem zebrane okoliczności i dowody wskazują, że realizacja zadań wnioskodawcy nie polegała jedynie na nadzorze prac remontowych na cementowni. Wnioskodawca sprawował ogólny, pośredni, funkcjonalny nadzór kierowniczy, polegający na organizacji pracy zapewnieniu realizacji wszystkich zadań powierzonych D. Ochrony (...), jak też w zakresie nadzoru kopalni odkrywkowej wapienia pod względem ochrony środowiska.

Stanowisko kierownicze o tak szerokim i odpowiedzialnym zakresie obowiązków nie pozwala na przyjęcie, że praca wnioskodawcy ograniczała się zasadniczo do czynności stałego i bezpośredniego nadzoru nad ślusarzami-spawaczami przy naprawie i konserwacji filtrów. Przyjmując, że to wnioskodawca wykonywał nadzór bezpośredni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, doprowadziłoby do zanegowania istnienia i potrzeby nadzoru ogólnego.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik wnioskodawcy wnosil o oddalenie apelacji i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od ZUS kosztów postępowania apelacyjnego.

Podniósł, że argumentacja organu rentowego stanowi wyłącznie polemikę z zasadnymi ustaleniami Sądu Okręgowego i opiera się spekulacjach odnośnie charakteru pracy wnioskodawcy, nieznajdujących oparcia w zebranych, szczegółowym materiale dowodowym sprawy. Podkreślił, że czynności administracyjno – biurowe zajmowały wnioskodawcy zaledwie ok. 30 minut dziennie, ponadto wnioskodawca świadczył często prace w godzinach nadliczbowych, aby jak najszybciej zakończyć remont zepsutych elektrofiltrów. W jego dziale zatrudnionych było 6 pracowników i wszelkie sprawy kadrowo – płacowe faktycznie należały odpowiednio do obowiązków wyznaczonej laborantki, specjalisty ds. ochrony środowiska i mistrza. Wnioskodawca jedynie akceptował dokumenty przez nich sporządzone. Kontakty i współpraca z placówkami naukowymi były sporadyczne i polegały przede wszystkim na obecności wnioskodawcy podczas wizji lokalnych przedstawicieli powyższych placówek w Cementowni. Odnosząc się

do argumentacji ZUS odnośnie obowiązków wnioskodawcy wynikających z ustawy o ochronie środowiska, tj. pomiaru opadu pyłów i innych zanieczyszczeń oraz pomiarów czystości wody ze ścieków, pełnomocnik wnioskodawcy wskazał, że takie badania i pomiary zlecane były do wykonania podmiotowi zewnętrznemu. Za wykonanie tych czynności i ich nadzór odpowiedzialny był specjalista ds. ochrony środowiska, a wnioskodawca jedynie sprawował nadzór.

Nadto ze sprawy o sygn. VI 548/11 (III AUa 5/12), przywoływanej przez organ rentowy, nie wynika, że wnioskodawca 20% czasu spędzał w warsztacie. Pracę ślusarzy nadzorował bowiem mistrz. Równolegle w innej sprawie sądowej, dotyczącej pracy ślusarza działu ochrony środowiska, odwołujący się uzyskał prawo do emerytury, a organ rentowy nie wniósł apelacji. Nadto poprzednik wnioskodawcy na stanowisku kierownika ochrony środowiska, S. K., miał zaliczoną przez Sąd pracę na tym stanowisku do pracy w warunkach szczególnych i przyznano mu emeryturę we wcześniejszym wieku emerytalnym.

W złożonym osobiście piśmie procesowym z dnia 31 grudnia 2015 r. wnioskodawca polemizował z treścią apelacji szczegółowo opisując swoje obowiązki w spornym okresie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest uzasadniona, o ile zmierza do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W obecnym stanie sprawy niemożliwe jest bowiem wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia z uwagi na znaczące braki w materiale dowodowym sprawy.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy ubezpieczony legitymuje się 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawca w okresie od 1 marca 1980 r. do 30 września 1988 r. w Cementowni (...) w W. wykonywał pracę w warunkach szczególnych, wymienioną w wykazie A, dział XIV, poz. 24 w/w rozporządzenia Rady Ministrów, tj. kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług, dozór inżyniersko - techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. W ramach tych prac wnioskodawca sprawował dozór i kontrolę nad pracami przy produkcji cementu, wymienionymi w dziale V, poz. 14 cyt. rozporządzenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego podzielić jednakże należy stanowisko organu rentowego, że ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika w sposób dostateczny, iż w spornym okresie wnioskodawca wykonywał pracę w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Na podstawie tzw. karty organizacji stanowiska pracy wnioskodawcy stwierdzić należy, że zakres jego obowiązków został określony bardzo szeroko, zawiera aż 37 pozycji (k. 22 akt osobowych). W związku z powyższym niemożliwym jest, aby każdy z tych obowiązków wykonywany był w takim samym rozmiarze.

Z materiału dowodowego sprawy wynika, że obowiązki ubezpieczonego koncentrowały się na podejmowaniu niezbędnych przedsięwzięć, mających na celu poprawę ochrony środowiska w zakładzie, ochrony powietrza atmosferycznego ze strony zakładu oraz dokonywania różnego rodzaju pomiarów. Swoje obowiązki ubezpieczony realizował poprzez utrzymywanie sprawności maszyn i urządzeń służących do ochrony środowiska (różnego rodzaju filtrów) w zakładzie. W tym celu kontrolował pracę w/w urządzeń i nadzorował pracowników przy naprawach tych urządzeń, a ponadto nadzorował laboratorium, w którym pracowały 4 osoby.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zostało ustalone w toku sprawy, ile czasu w ramach ośmiogodzinnego, typowego dnia pracy wnioskodawca poświęcał na pracę w laboratorium, które mu podlegało. Wnioskodawca wyjaśnił w toku postępowania, że „czynności związane z obsługą laboratorium praktycznie go nie absorbowaly” (nagranie z rozprawy z 12 czerwca 2014 r., 00:02:46). Podkreślić jednak trzeba, że nadzór laboratorium był drugim, podstawowym obszarem działalności wnioskodawcy w spornym okresie, stąd też koniecznym jest zbadanie, na czym dokładnie

polegała praca wnioskodawcy jako nadzorującego działalność laboratorium oraz ile czasu spędzał w laboratorium w związku z powierzonymi mu obowiązkami. W ocenie Sądu Apelacyjnego koniecznym było zbadanie, w jaki sposób wnioskodawca nadzorował badania pomiarów emisji opadów i zanieczyszczeń na terenie zakładu oraz na terenie strefy ochronnej i ile zajmowało mu to czasu w skali 8-godzinnej pracy.

Równoległe Sąd Okręgowy nie zbadał, gdzie mieściło się laboratorium, na czym dokładnie polegała praca laboratorium i jaki udział miał w niej wnioskodawca.

Nadto Sąd Okręgowy winien był zbadać, czy wnioskodawca wykonywał obowiązki kierownicze w warsztacie, w którym świadczyli pracę podlegli mu pracownicy działu ochrony środowiska i jakie panowały tam warunki pracy.

Wobec braków w materiale dowodowym zachodziła konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i przeprowadzenia postępowania przed Sądem I instancji. Równoległe Sąd Apelacyjny nie miał podstaw, aby w tak znacznym zakresie prowadzić postępowanie dowodowe, gdyż ustalony w ten sposób stan faktyczny nie mógłby już zostać ewentualnie skorygowany przez sąd wyższej instancji.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd Okręgowy, z zachowaniem inicjatywy dowodowej stron, szczegółowo ustali zakres zadań wnioskodawcy w spornym okresie, ze szczególnym uwzględnieniem zakresu obowiązków i wymiaru pracy wnioskodawcy w laboratorium zakładu.

Następnie, po dogłębnej ocenie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wyda stosowne rozstrzygnięcie w sprawie.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., orzekł jak w sentencji.